



NIEZALEŻNE ZRZESZENIE STUDENTÓW

RAPORT

PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ WŚRÓD POLSKICH STUDENTÓW

WARSZAWA 2017

Autorzy raportu:

Bartłomiej Hawrylak, *Cezary Hurysz*, *Mateusz Saniewski*

Centrum Analiz

Niezależnego Zrzeszenia Studentów

ul. Krakowskie Przedmieście 20/22 lok. 21

00-325 Warszawa

Spis treści

Spis treści	3
Wprowadzenie i metodologia badania	4
Wprowadzenie.....	4
Metodologia badania	5
Wyniki badania	6
Zatrudnienie	6
Finanse	7
Utrzymanie	10
Rynek pracy	12
Przedsiębiorczość studencka a ustawa 2.0	15
Wnioski końcowe i rekomendacje.....	17

Wprowadzenie i metodologia badania

Wprowadzenie

Studenci to szeroka i zróżnicowana grupa, która ogranicza się w ścisłych ramach czasowych, 5-6 lat przy studiach magisterskich i 3 latach przy studiach licencjackich. Ten stosunkowo niedługi okres obfituje jednak w przełomowe chwile i wyzwania dla młodego człowieka wkraczającego w dorosły świat, nierzadko rozpoczynającego życie poza rodzinnym domem i bez bezpośredniego wsparcia rodziców czy opiekunów. Podejmowanie pierwszej pracy zarobkowej, samodzielne planowanie budżetu, kreślenie swojej przyszłości zawodowej oraz wyznaczanie drogi kształcenia przez pryzmat przyszłego rynku pracy – są to powszechnie występujące wyzwania i zjawiska występujące wśród polskich studentów, wyzwania, które ten raport ma za zadanie zbadać i ocenić.

Okres studiów dla młodych ludzi w wieku 19-24 lata jest ich pierwszym zetknięciem z rynkiem pracy, na którym widnieje wiele ofert skierowanych konkretnie do studentów. Część branży i zawodów polega niemal w całości na zatrudnieniu młodych uczących się osób, dlatego w dużej mierze nie wymagają kwalifikacji oraz dostosowują się z czasem pracy do ich obecności na uczelniach. Polski rynek pracy oferuje wiele możliwości dla młodych ludzi, a znalezienie przez nich pracy, choćby dorywczej nie jest szczególnie trudne w dużych akademickich ośrodkach. Jednocześnie szeroko obecna w polskim społeczeństwie jest czysto zarobkowa emigracja, która w przypadku studentów ogranicza się głównie do krótkich wyjazdów w okresie wakacyjnym (do 4 miesięcy), tak aby zarobione pieniądze przeznaczyć na życie w trakcie roku akademickiego. Kwestie samego zatrudnienia, emigracji zarobkowej oraz planowania budżetu będą szeroko zbadane w dalszych punktach raportu.

Przedsiębiorczość to także własne i aktywne uczestnictwo na rynku pracy własnych działalności gospodarczych. Na przestrzeni ostatnich paru lat można zauważyć wzrost popularności inkubatorów przedsiębiorczości skierowanych właśnie

do studentów. Ich obecność na samych uczelniach pokazuje, że studenci chcą być aktywni i rozwijać się w tym kierunku, a bez wątpienia są znaczącą grupą z ogromnym potencjałem gospodarczym i przedsiębiorczym.

Metodologia badania

W związku z przedstawionymi wyżej problemami i zagadnieniami postanowiliśmy poznać opinię samych studentów, ich nawyki finansowe oraz stosunek do rynku pracy. Pytania postawione w ankiecie obejmowały tematy:

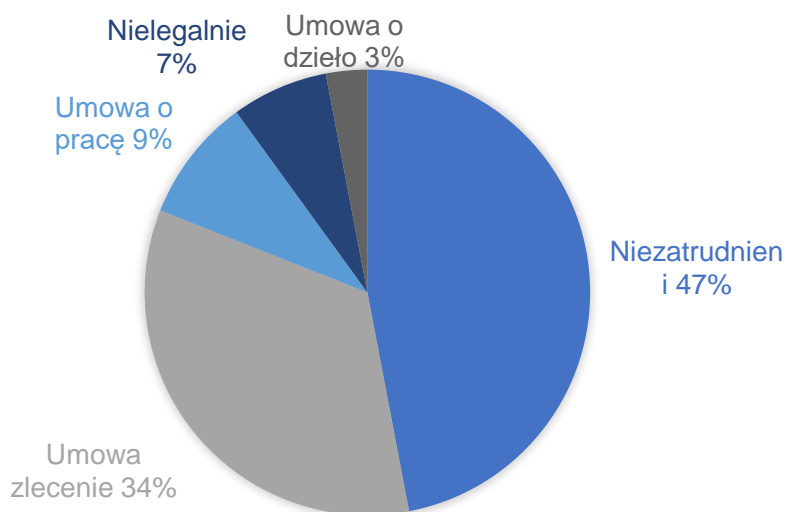
- obecnie wykonywana praca,
- zajmowane w niej stanowisko, forma zatrudnienia,
- zadowolenie finansowe, oszczędności,
- stypendia, sposoby utrzymania, koszty wyżywienia i rozrywki,
- działalność gospodarcza, wsparcie z programów europejskich,
- emigracja zarobkowa.

W badaniu wzięło udział 385 osób z 8 miast: Warszawy, Krakowa, Łodzi, Wrocławia, Gdańska, Poznania, Lublina i Katowic. 57,7% respondentów stanowiły kobiety, a 42,3% mężczyźni. Wiek wahał się w granicy od 19 do 24 lat. 65% ankietowanych studiowało na kierunkach stacjonarnych, a 35% na niestacjonarnych. Pytania składały się z odpowiedzi „tak” lub „nie”, kwot pieniężnych w danych przedziałach, pytań otwartych oraz pytań o stopniowanej skali od 1 do 5. Informacje o ankiecie były udostępniane głównie w formie elektronicznej przy użyciu mediów społecznościowych, na forach dedykowanych poszczególnym uniwersytetom.

Wyniki badania

Zatrudnienie

Jednym z podstawowych czynników charakteryzujących studentów w przeprowadzonym badaniu była ich aktywność zawodowa – branża w jakiej są zatrudnieni i forma zatrudnienia. Ankietowanym zostały zadane dwa pytania – czy ich obecna praca pokrywa się z ich kierunkiem studiów oraz w jakiej formie odbywa się współpraca z pracodawcą. Aż 31% studentów w wieku 19-24 odpowiedziało, że ich obecne miejsce zatrudnienia nie pokrywa się z kierunkiem ich studiów. Co więcej 34% ankietowanych pracuje na umowę zlecenie, a jedynie 9% zatrudnionych jest na umowę o pracę (na czas określony lub nieokreślony), lekko ponad 3% pracuje na umowie o dzieło. Duża część, bo aż 7% badanych studentów pracuje nielegalnie. Pozostali ankietowani nie podejmowali się żadnego zatrudnienia.



47

Rys. 1. Wykres prezentujący procentowy podział form zatrudnienia studentów

Finanse

Kolejnym zbadanym czynnikiem były finanse studentów. Ich zadowolenie finansowe, przygotowanie do emerytury oraz ogólne podejście do oszczędności, a także wydatki na utrzymanie i rozrywkę.

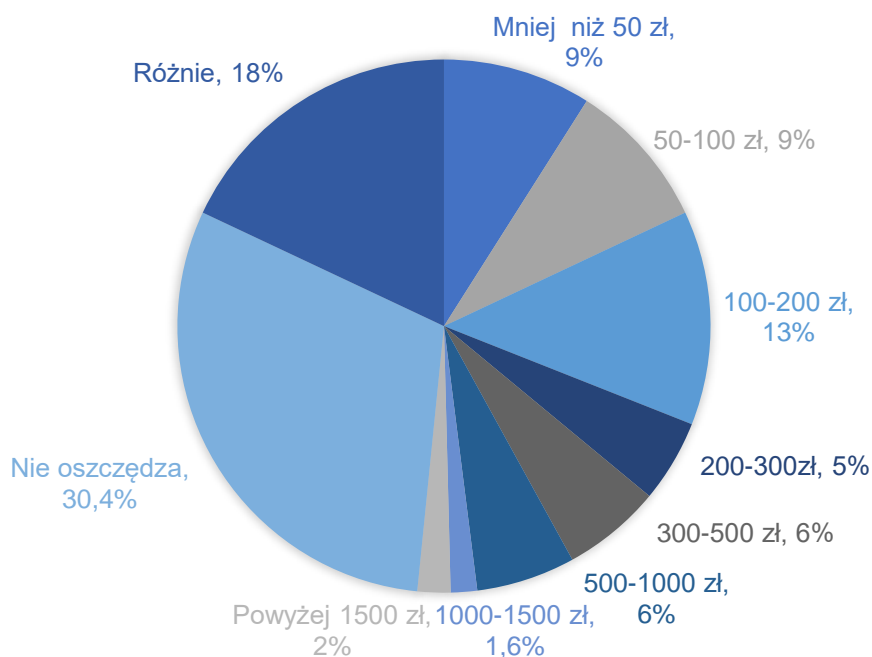
Z badania wynika, że jedynie 40% studentów w wieku 19-24 jest zadowolonych ze swojej obecnej sytuacji finansowej, a 23% jest niezadowolonych. Zaskakujący jest wysoki odsetek osób, które nie potrafią odnieść się do swojej sytuacji finansowej i ocenić jej jako dobrą lub złą.



Rys. 2. Wykres prezentujący poziom satysfakcji studentów z ich sytuacji finansowej

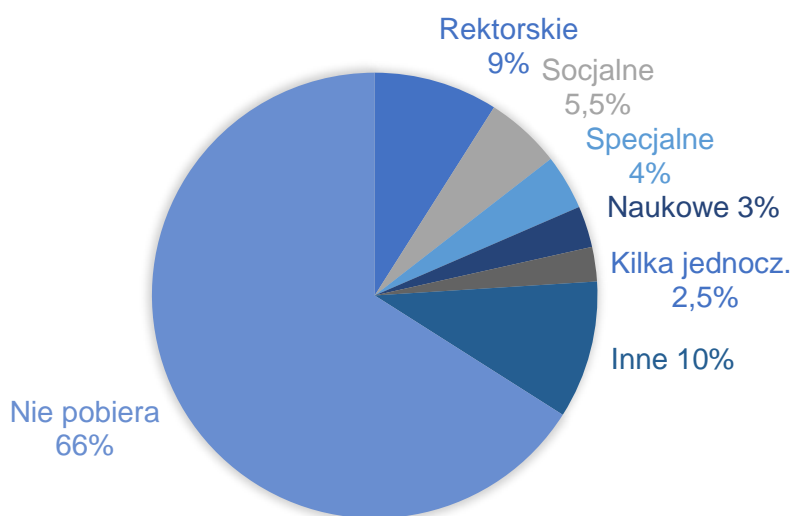
Optymizmem napawać mogą jednak odpowiedzi na pytanie o regularne oszczędzanie. Jedynie 30,4% ankietowanych w żaden sposób nie oszczędza pieniędzy nawet nieregularnymi, zróżnicowanymi kwotami.

Następnie zapytaliśmy studentów o przedziały kwotowe jakie regularnie przeznaczają na oszczędności. Najwięcej, bo aż 13% ankietowanych, odkłada miesięcznie 100-200 zł, a grupa 9% respondentów odkłada mniej niż 50 zł. Również 9% odkłada 50-100 zł. 6% oszczędza w kwocie 500-1000 zł. Także 6% odkłada 300-500 zł, a oszczędności 5% respondentów zamykają się w kwocie 200-300 zł. Jedynie 1,6% odkłada 1000-1500 zł. Zaskakujący jest fakt, że prawie 2% studentów odkłada sumę większą niż 1500 zł miesięcznie. 18% ankietowanych nie potrafiło określić konkretnego przedziału kwotowego. Kwoty odkładane przez polskich studentów ogólnie nie są wystraszające w zestawieniu z negatywnymi prognozami emerytalnymi i starzejącym się społeczeństwem.



Rys. 3. Wykres prezentujący wysokości kwot regularnie oszczędzanych przez studentów

Ważnym źródłem dochodów studentów są stypendia. Niestety, aż 66% respondentów nie pobiera stypendium w żadnej formie. Natomiast 2,5% studentów pobiera kilka stypendiów jednocześnie. 9% ankietowanych pobiera tylko stypendium rektora za osiągnięcia naukowe i jest to największa grupa. 3% pobiera zwykłe stypendia naukowe, 5,5% respondentów otrzymuje stypendia socjalne, a 4% specjalne. Stypendia ministerialne oraz organizacji pozarządowych są jednostkowe. Nieco ponad 10% studentów pobiera stypendia w innej niż wymienione formie. Na uwagę zasługuje fakt tak niskiego występowania stypendiów ministra oraz organizacji pozarządowych, udział szczególnie tych drugich powinien być stymulowany i rozszerzany przez polskie uczelnie, między innymi w celu ukierunkowania najzdolniejszych studentów na konkretne wymagania przyszłego rynku pracy.

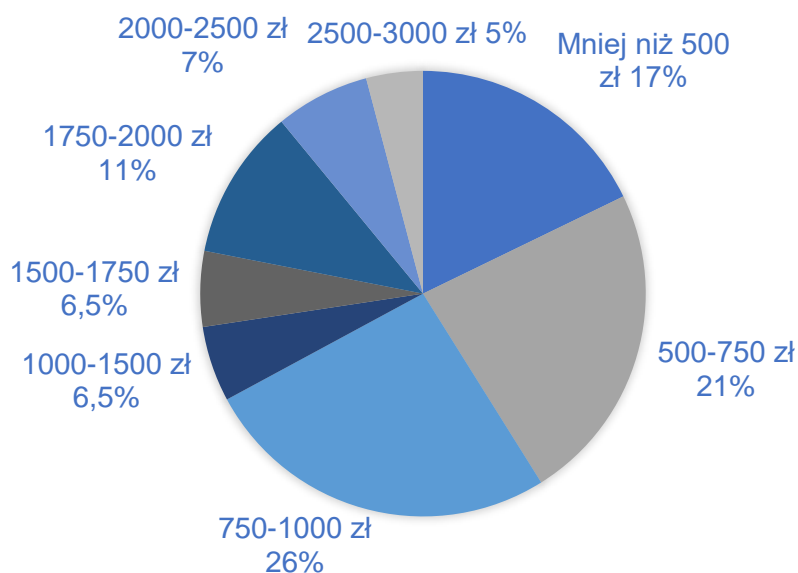


Rys. 4. Wykres prezentujący procentowy podział rodzajów stypendiów pobieranych przez studentów

Utrzymanie

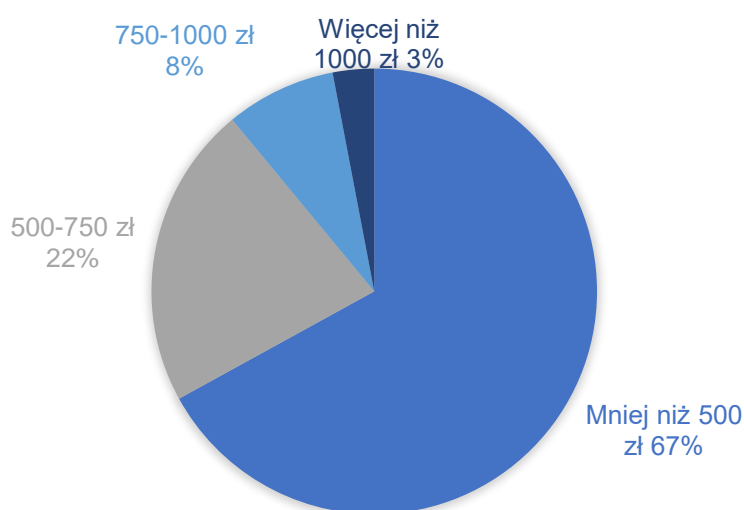
Koszty utrzymania się na studiach, szczególnie w innym mieście niż miasto pochodzenia, są ważnym czynnikiem determinującym podejmowanie zatrudnienia przez studentów (w kraju i zagranicą) oraz ich ogólną sytuację bytową. Warunki socjalne, w jakich żyje student, mają znaczący wpływ na jego wyniki w nauce, a więc przyszłe wykształcenie i funkcjonowanie w społeczeństwie.

Z badania wynika, że jedynie 25% studentów utrzymuje się z własnych zarobków. Co więcej, aż 24% ankietowanych ma jedynie 500-750 zł miesięcznie na utrzymanie. A w przypadku 17% jest to kwota nawet mniejsza niż 500 zł. Największą grupę, bo aż 26% stanowią osoby posiadające budżet w granicach 750-1000 zł. Stosunkowo licznie reprezentowane są również osoby klasyfikujące się w najwyższym pułapie kwotowym 1750-2000 zł 11% ankietowanych, a 2000-2500 zł 7%. Najślabiej reprezentowane są grupy 1000-1500, 1500-1750 – po 6,5% oraz osoby posiadające 2500-3000 zł na utrzymanie – 5%.



Rys. 5. Wykres prezentujący wysokość kwot przeznaczanych przez studentów na miesięczne utrzymanie

Podstawowym elementem, który składa się na ogólne, regularne koszty miesięcznego utrzymania są wydatki na wyżywienie. W tym obszarze wyniki są dość przytłaczające na korzyść jednej opcji – 67% studentów w wieku 19-24 lata przeznaczają mniej niż 500 zł miesięcznie na koszty wyżywienia. Drugą najliczniejszą grupą – 22% są osoby przeznaczające od 500 do 750 zł miesięcznie. Jedynie 8% studentów przeznaczają od 750 do 1000 zł na jedzenie w miesiącu. Pozostałe, wyższe przedziały kwotowe obejmują mniej niż 3%.



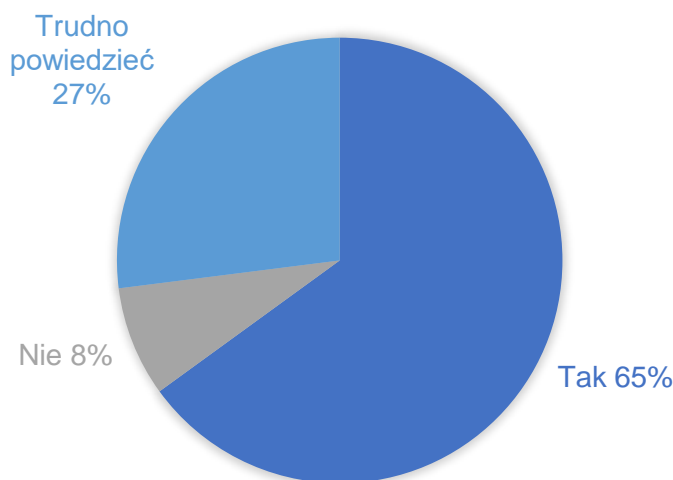
Rys. 6. Wykres prezentujący wysokość miesięcznych kwot przeznaczanych przez studentów na wyżywienie

Rozrywka nie jest elementem niezbędnym do przeżycia, lecz stanowi ważną część funkcjonowania w społeczeństwie jednostki, zapewniając rozwój zainteresowań, hobby i pasji. W ankiecie w tę kategorię wliczaliśmy również imprezy oraz spotkania towarzyskie, jak i kulturalne. I znowuż dominuje tutaj jeden przedział, który podobnie jak poprzednio jest konsekwencją niskiego budżetu ogólnego na wydatki własne.

Aż 90% studentów przeznaczają na wcześniej wspomniane rozrywki mniej niż 500 zł. Zaledwie 8% ankietowanych posiada budżet w wysokości od 500 do 700 zł na wyżej wymieniony cel. Reprezentacja innych, wyższych przedziałów kwotowych jest jednostkowa. Główną część budżetu studentów nadal pochłaniają jednak koszty wynajmu pokoju lub mieszkania w akademiku bądź od osób prywatnych, wliczając w to czynsz oraz dodatkowe opłaty za media. Średnia kwota przeznaczana na ten cel oscyluje w granicy od 500 do 1000 zł. Można wyróżnić jedynie pojedyncze przypadki, gdy kwota ta jest mniejsza niż 500 zł i ma to miejsce głównie przy wynajmie miejsca w pokoju w akademiku. Przy niedużym budżecie ogólnym większości studentów oraz bardzo małej aktywności zawodowej dochodzi właśnie do sytuacji, w której ponad połowa osób wieku 19-24 jest niezadowolona ze stanu swoich finansów. Co więcej, niepewność utrzymania oraz niemożność sprostania finansowego w obliczu choroby są czołowymi obawami młodych ludzi w perspektywie najbliższych kilku lat.

Rynek pracy

W kwestii o nastawienie studentów do przyszłego rynku pracy w świetle ich obecnego kierunku sytuacja jest nad wyraz dobra. Jak wykazuje badanie aż 65% ankietowanych pozytywnie odnosi się do swojego kierunku jako przyszłościowego, który pozwoli im zdobyć pracę i zapewni stabilność finansową, niekoniecznie ściśle w swojej branży. Ogromna większość wypowiedzających się pozytywnie o swoim kierunku osób studiuje przedmioty ścisłe i techniczne, a także prawo i finanse. Jedynie 8% badanych negatywnie odnosi się do swojego kierunku studiów, a 27% nie jest w stanie określić jego przydatności na rynku pracy.



Rys. 7. Wykres prezentujący odpowiedzi badanych na pytanie „Czy twój kierunek studiów jest przyszłościowy?”

Kolejnym wynikiem badania, który napawa optymizmem, jest chęć studentów do zakładania w przyszłości działalności gospodarczej. Deklaruje ją aż 58% badanych. Jest to dobry wynik biorąc pod uwagę stosunkowo niską znajomość konkretnych instrumentów wsparcia młodych przedsiębiorców z Funduszy Unii Europejskiej, która jest na poziomie 41%. Z pewnością, gdyby powiększyła się ogólna świadomość młodych ludzi w tym zakresie, procent osób chętnych do założenia działalności gospodarczej również by wzrósł. Wciąż jednak brakuje na polskich uczelniach rozbudowanych programów współpracy z biznesem czy wspomaganie w założeniu własnej działalności, m.in. w kwestiach podatkowych i administracyjnych, które są wielokrotnie zgłaszane jako te bariery, które skutecznie zniechęcają i uniemożliwiają rozwój młodych przedsiębiorców, nierzadko powodowane zwykłą niewiedzą.

Wysoki wskaźnik chęci założenia działalności gospodarczej nie przekłada się na chęć wyjazdu do pracy za granicę. Aż 46% studentów w wieku 19-24 lat chciałoby wyjechać z kraju w tym celu. 32% nie chce wyjeżdżać, a 22% jest niezdecydowanych. Niestety, perspektywa pracy za granicą, nawet tylko wakacyjnej, jest wciąż bardzo

atrakcyjna głównie przez różnicę w zarobkach. W popularnych krajach, takich jak Wielka Brytania, Holandia czy Norwegia, minimalna stawka godzinowa w przeliczeniu na złotówki jest kilkakrotnie razy wyższa niż w Polsce. Pieniądze w ten sposób zarobione przeznaczane są głównie na te sfery, które w ustępach wyżej okazały się niedofinansowane – wyżywienie oraz rozrywki. W drugiej kolejności są to wydatki na mieszkanie, czy pomoce naukowe. Brak możliwości wystarczającego „dorobienia” przez studentów, chociażby w okresie wakacyjnym, odbija się na ich finansach i sprzyja decyzji wyjazdu za granicę, co może doprowadzić również do trwałego odpływu młodych ludzi już po ukończeniu studiów.

Przedsiębiorczość studencka a ustawa 2.0

Proponowana przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego tzw. ustawa 2.0 nie zawiera przepisów zwiększających pośrednio nacisk na samozatrudnienie czy przedsiębiorczość wśród studentów. Zostały jednak zmienione pewne zapisy związane z kredytami studenckimi, co może wpływać na pogorszenie lub polepszenie ich jakości, wysokości czy opłacalności.

Według obecnych przepisów o kredyt mogą starać się wszyscy studenci niezależnie od ich sytuacji materialnej. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego chce wprowadzić zapis ograniczający tę możliwość osobom posiadającym wyższy dochód na osobę w rodzinie. Według proponowanej ustawy (art. 104. ust. 1), kredyt może otrzymać „Student, który nie ukończył 30. roku życia oraz którego przeciętny miesięczny dochód, z roku poprzedzającego rok złożenia wniosku, na osobę w rodzinie jest niższy lub równy kwocie określonej na podstawie ust. 3 (...)”. Oznacza to, że osoby, które nie są ubogie, ale też nie posiadają wystarczającego wsparcia finansowego od rodziców, będą musiały „obejść się smakiem” finansowej niezależności.

Warto wspomnieć, że w proponowanej ustawie nie został poszerzony zakres działania inkubatorów przedsiębiorczości. Ustawa 2.0 zawiera następujący zapis (art. 156, ust. 2): „Akademicki inkubator przedsiębiorczości tworzy się w celu wsparcia działalności gospodarczej środowiska akademickiego lub pracowników uczelni lub uczelni federacyjnej i studentów będących przedsiębiorcami”. Punkt ten jest zbyt ogólny i umożliwia inkubatorom wykorzystywanie studentów do czerpania nadmiernych zysków z zakładanych przez nich start-upów.

Martwić może również nieokreślona funkcja biur karier. Według art. 39 ust. 2 „Zadaniem związku uczelni jest w szczególności optymalizacja wykorzystania zasobów uczelni tworzących związek, która może być realizowana przez (...) prowadzenie obsługi w zakresie administracyjnym, finansowym, kadrowym, pomocy prawnej, zamówień publicznych i akademickich biur karier”. Jest to jedyny zapis dotyczący biur karier w Konstytucji dla Nauki. Wynika z niego, iż tylko federacje uczelni mogą utworzyć tego rodzaju instytucje w ramach swojej działalności.

Wnioski końcowe i rekomendacje

Przedstawione powyżej dane prowadzą do szeregu wniosków i mogą naprowadzać na potrzebne zmiany i propozycje.

Przede wszystkim cieszyć może procent aktywnych zawodowo studentów, który lekko przekracza połowę. Sytuacją najbardziej pożądaną byłby naturalnie wzrost tego wskaźnika, im więcej aktywnych na rynku pracy młodych ludzi, tym lepiej dla gospodarki, bo tym wcześniej mogą oni zdobyć tak ważne w dzisiejszych czasach doświadczenie. Brak doświadczenia w momencie zetknięcia się z rynkiem po raz pierwszy po ukończeniu studiów jest czynnikiem niesamowicie hamującym rozwój i przedłużającym wdrożenie się osoby z teoretycznym zawodowym wykształceniem w faktyczne jego wykorzystywanie i czerpanie z niego pełnych korzyści. Niestety ogromna większość zatrudnionych pracuje na tzw. umowach śmieciowych, umowy o pracę są znikomym procentem. Jest to znany i powszechny problem na rynku pracy nieograniczający się tylko do studentów, dlatego dalej bardzo ważne są działania w celu jego wyeliminowania.

Ogólne zadowolenie finansowe studentów również nie napawa optymizmem. Ma ono wyraz także w dość niskich sumach przeznaczonych w studenckim budżecie na wydatki własne, wyżywienie i rozrywkę. Remedium na ten problem byłoby oczywiście zwiększenie płac, co jest skomplikowanym i złożonym procesem zależnym od wielu czynników. Wiele studentów jest jednak zatrudnionych na zasadzie praktyk studenckich, gdzie wykonują porównywalną pracę w wymiarze i intensywności jak osoby zatrudnione na zwykłych warunkach, a jednocześnie mają ustawowo ograniczone wynagrodzenie. Często ta forma, wraz z umową zleceniem jest sposobem pracodawców na ograniczenie wydatków związanych z zatrudnieniem pracownika, a status studenta staje się niejako wymówką do obniżania wynagrodzenia. Nowelizacja ustawy o praktykach studenckich,

m.in. w zakresie minimalnego wynagrodzenia, mogłyby przyczynić się do dowartościowania studentów na rynku pracy jako równych innym uczestnikom.

Zadowolającym wynikiem jest natomiast poczucie studentów o „przyszłościowości” ich kierunku. Tak wysoki wynik wiąże się pośrednio z dużą chęcią założenia w przyszłości działalności gospodarczej. Samodzielna działalność gospodarcza jest fundamentem kapitalistycznej gospodarki, a studenci są grupą szczególnie podatną na rozwój innowacji oraz badanie nowych pomysłów, m.in. wykorzystując swoje uczelnie i kierunki. W tym wypadku niewątpliwie swój udział miały inkubatory przedsiębiorczości, które jednak mogłyby być lepiej zaadresowane w projekcie ustawy 2.0, jak zostało to opisane w rozdziale wyżej. Co więcej, powinno się zainwestować większe środki w promocję programów unijnych przeznaczonych właśnie na te cele, gdyż, jak widać, świadomość młodych ludzi w tym zakresie nie jest zadowolająca, a pieniądze i instrumenty niewykorzystane przez zwykłą niewiedzę są ogromną stratą dla całej gospodarki i problemem do rozwiązania.

Całe zagadnienie przedsiębiorczości studentów, łącząc się z ogólnym zadowoleniem finansowym jako czynnikiem motywującym do szukania różnych sposobów zarobku i organizacji swojego budżetu, skupia się na aktywności finansowej i zarobkowej młodych ludzi w granicach naszego kraju. Emigracja zarobkowa, zwłaszcza ta długoterminowa i odgórnie planowana po ukończeniu studiów, bardzo negatywnie wpływa na całą gospodarkę. Ograniczenie emigracji zarobkowej powinno być obecnie priorytetem, gdyż odpływ młodych i wykształconych ludzi ma dewastujące skutki nie tylko dla rynku pracy i gospodarki, ale także dla przyszłości całego społeczeństwa w świetle zabezpieczeń socjalnych. Wraz z młodymi ludźmi odpływają ich pomysły, potencjalne innowacje, patenty, niepowtarzalne umiejętności, które łatwiej realizować za granicą, gdzie tacy ludzie znajdą większy kapitał i bardziej rozbudowane środowisko. To drugie należy stopniowo rozbudowywać i jest to zadanie, które może zająć lata. Natomiast sam kapitał może być zrealizowany przez wcześniej już wspomniane promowanie programów unijnych, ale także przez ułatwianie



zagranicznym inwestorom wejście na rynek polski, m.in. w postaci stref ekonomicznych. Zamiast odpływu Polaków zagranicę powinno się podjąć działania, które doprowadzą do przyływu zagranicznych pieniędzy w postaci inwestycji.